

Zakup mieszkania to jedna z najważniejszych i najbardziej kosztownych inwestycji w życiu. A odebranie kluczy do wymarzonego M, to dopiero początek wydatków... Na wykończenie nowego mieszkania wydamy średnio 52 tys. złotych. Tymczasem, jak wynika z analizy Home Profit Polska, można zmniejszyć tę sumę nawet o 20 proc.

Spadek cen nieruchomości sprawił, że coraz więcej osób zastanawia się nad kupnem własnego mieszkania. Co więcej, wśród ofert deweloperów udaje się znaleźć prawdziwe okazje, np. ostatnie mieszkania sprzedawane są poniżej ich wartości rynkowej. Warto jednak pamiętać, że wydatki nie kończą się na samej cenie nieruchomości. Jak wynika z analizy Home Profit Polska optymalne wykończenie i urządzenie 46-metrowego mieszkania w stanie deweloperskim to koszt ok. 52 tys. zł. Oczywiście wszystko zależy od standardu, jaki chcemy uzyskać. Nasze plany może pokrzyżować też ograniczony budżet. Szukając oszczędności, nie trzeba jednak rezygnować z dobrej jakości i sprawdzonych marek.

- Część deweloperów w ramach obsługi pozakupowej, proponuje swoim klientom zniżki na materiały wykończeniowe czy meble wybranych firm. Mają one jednak raczej charakter symboliczny i generują niewielkie oszczędności. Dopiero programy dedykowane nabywcom nowych mieszkań, pozwalają na realne zminimalizowanie wydatków. – mówi Piotr Paterowicz, Partner Zarządzający Home Profit Polska – Dzięki promocjom i ofertom specjalnym, posiadacze karty tj. Home Profit, wydają od kilku do kilkunastu tysięcy złotych mniej. Dla przykładu, koszt urządzenia 46-metrowego lokalu to wydatek rzędu 52 tys. zł, ze zniżkami - 44 650 zł – dodaje.

Dużą zaletą programów oszczędnościowych jest szeroki zakres produktów i usług z wielu branż, nie tylko budowlano-wnętrzarskiej. Karta generuje oszczędności na poziomie urządzenia mieszkania, podczas codziennych zakupów, a nawet pomaga sfinansować wakacje.

Jak się tanio urządzić?

Przygotowując się do odbioru kluczy do wymarzonego mieszkania aranżujemy łazienkę, planujemy kolor ścian, rozmieszczenie szafek w kuchni. W myślach widzimy piękne wnętrza, urządzone zgodnie z najnowszymi trendami. Jednak jedna wizyta w sklepie wystarczy, aby sprowadzić nas na ziemię: kuchnia to wydatek rzędu 14 tys. zł, sypialnia 8,5 tys. zł, łazienka 9 tys. zł, a całościowe wykończenie sypialni może pochłonąć nawet 11 tys. zł. Dlatego warto szukać promocji, tam gdzie jest to możliwe.

- Największym zainteresowaniem naszych klientów cieszą się produkty w specjalnych ofertach cenowych. Promocje na wybrane kolekcje mebli, czy artykuły wyposażenia wnętrz pojawiają się w naszej ofercie nawet kilka razy w miesiącu. Drugim sposobem na oszczędności jest stała zniżka, jaką zapewniamy posiadaczom karty Home Profit. Osoby, które przed zakupem potwierdzą swoje uczestnictwo w programie, otrzymują 10 proc. upust – mówi Tomasz Rozwadowski z działu marketingu firmy Black Red White.

Rabaty u Partnerów programu przekładają się na konkretne oszczędności. Wykańczając łazienkę na ceramice firmy Paradyż można zaoszczędzić 400 zł, prysznic i bateria firmy Koło po 20 proc. rabacie pozostawi w portfelu 460 zł, a armatura Roca 360 zł. Łącznie koszt samej łazienki jest mniejszy o ok. 2 tys. zł. Podobne obniżki pozwalają taniej wyposażać pozostałe wnętrza. Wyposażając pokój dzienny w stół, krzesła i kanapę w salonie Black Red White oszczędzamy 600zł, a na samych meblach kuchennych firmy Atlas prawie 1 tys. zł. I tak z niewielkich sum, robi się całkiem pokaźna kwota.

Sprzymierzeńcy w oszczędzaniu

Osoby kupujące mieszkanie, jeśli nie dysponują odpowiednią kwotą, muszą inwestycję sfinansować przy pomocy kredytu. Coraz częściej w tę kwotę, nie są wliczone koszty wykończenia.

- Większość kupujących zmuszona jest do wzięcia wieloletniego kredytu, który po wejściu w życie nowych regulacji, nie będzie ani łatwo osiągalny, ani wysoki. W związku z brakiem funduszy na adaptację mieszkania, jego wykończenie może trwać nawet kilka lat – mówi dyrektor ds. marketingu i sprzedaży w firmie Agrobex Lucyna Jarczyńska– Aby

nie dopuścić do takiej sytuacji, przy zakupie nieruchomości nasi klienci otrzymują kartę Home Profit, uprawniającą do zakupów w atrakcyjnych cenach w wybranych sklepach i firmach usługowych z branży wykończenia, oraz wyposażenia wnętrz. Dzięki temu mogą się w pełni cieszyć swoim nowym mieszkaniem i czerpać radość z jego urządzania – dodaje.

Osoby dysponujące niewielkim budżetem, za to sporą ilością czasu, mogą też poczekać na sezonowe wyprzedaże. Sklepy wnętrzarskie zazwyczaj dwa razy do roku np. przy zmianach kolekcji, oferują produkty w promocyjnych cenach. A czekać warto, bo obniżki mogą wynieść nawet kilkadziesiąt procent.

Home Profit Polska